

NIEUTRACALNOŚĆ ZBAWIENIA

(PRAWDA CZY FAŁSZ)

Jezus powiedział, że człowiek będzie żył dzięki Słowom Boga, ale powiedział też, że człowiek będzie żył jeśli będzie wypełniał „każde słowo, które wychodzi z ust Boga” (Mt 4:4). Więc jeśli weźmiesz tylko jeden fragment Pisma, nie łącząc go z innymi fragmentami mówiącymi na ten temat, to możesz dojść do błędnych wniosków i zacząć wierzyć w coś, co nie jest prawdą. Wielu ludzi zostało w ten sposób oszukanych przez kaznodziejów, którzy robili im złudne nadzieje, przytaczając tylko jeden fragment pisma z pominięciem wielu innych. Błędne pojmowanie nauk biblijnych wynika z wrywkowego czytania Słów Boga, bez łączenia ich z innymi fragmentami. Gdy szatan kusił Jezusa, to też cytował Pismo, mówiąc: „Napisano, że?”. Ale Jezus zawsze mu odpowiadał w zrównoważony sposób słowami: „Napisano również...” (Mt 4:6-7).

Bóg dał wszystkim ptakom po dwa skrzydła, aby lecąc na wprost potrafiły utrzymać równowagę. Tak samo wyważył prawdy biblijne. Dlatego rozważając założenie o nieutralności zbawienia, należy znaleźć punkt równowagi pomiędzy dwoma istotnymi prawdami biblijnymi, do których należy suwerenność Boga i nasza wolna wola. Bóg dał ludziom wolną wolę i nikogo nie zmusza, aby w Niego wierzył, ponieważ Bóg widzi, kto mu chce służyć, a kto nie. Dlatego Jego wybór nie jest oparty na zaocznej decyzji, lecz tak jak napisano w 1 Piotra 1:1-2, (org) na Bożym przewidywaniu.

Bóg stworzył wiele planet i nie dał im możliwości wyboru. Pomimo, że przestrzegają one Bożych praw od tysięcy lat, to nie mogą być święte ani grzeszne, ani nie mogą się stać dziećmi Bożymi. Bóg stworzył też zwierzęta, którym dał wolną wolę, ale nie dał sumienia. Z tego powodu, także żadne zwierze nie może być święte ani grzeszne, ani nie może się stać dzieckiem Bożym. Ale gdy Bóg stwarzał człowieka, to dał mu zarówno wolną wolę jak i sumienie. Dlatego człowiek może wybrać, czy chce być święty czy grzeszny, i czy chce być dzieckiem Bożym.

Gdyby Bóg nam zabrał sumienie, to bylibyśmy jak zwierzęta niezdolne do moralnego wyboru. Dlatego zwierzęta nie mogą być ani święte ani grzeszne. A gdyby Bóg zabrał nam wolną wolę, to stalibyśmy się automatami i też nie bylibyśmy zdolni do bycia świętym ani grzesznymi. Dlatego Bóg nie pozbawia nikogo wolnej woli nawet wtedy, gdy zaczyna w Niego wierzyć. Jeśli chcesz poprawnie zrozumieć czym jest pewność zbawienia, to musisz też uznać inne prawdy, bo głoszenie doktryny o nieutralności zbawienia, zrównuje ludzi z bezwolnymi automatami, które nie mają własnej woli.

Bóg we wszystkich sprawach miłuje ochotnych dawców, także w kwestii posłuszeństwa (2Kor 9:7) i nie pozbawia nas możliwości wyboru, bo Jemu nie zależy na wymuszonym posłuszeństwie. Dlatego dzisiaj możesz wybrać drogę za Chrystusem, a jutro możesz z niej zrezygnować, jeśli tak sobie zażyczysz. Przebaczenie grzechów jest wspaniałym darem, ale każdy człowiek sam dokonuje wyboru czy chce je otrzymać, bo Bóg nikogo nie zmusza do zbawienia. Gdyby Bóg nie dał ludziom możliwości dobrowolnego oczyszczenia się ze swoich grzechów, to grzechy nie zostałyby nam odpuszczone, tylko zostałyby zapisane. Tak samo wygląda sprawa z chrztem i darami Ducha Świętego. Bóg nikogo do tego nie zmusza, każdy musi sam wybrać i prosić o to Boga, jeśli tego chce (J 7:37-39).

Boże obietnice nie wypełniają się automatycznie. Boże obietnice w Chrystusie są niezmiennie, jednak jeśli człowiek chce ich doświadczyć, to musi wyrazić swoją wolę, mówiąc na nie: Amen (2Kor 1:20). Oto przykład, który jest tego dowodem.

W Egipcie, Bóg obiecał starszym Izraela dwie rzeczy (2Moj 3:17):

1. Że wyprowadzi ich z ziemi Egipskiej.
2. Że doprowadzi ich do ziemi Kanaan.

Jednak w ich życiu wypełniła się tylko pierwsza obietnica, bo w drugą nie uwierzyli (3Moj14:22-23). Żadna obietnica Boga nie wypełni się w twoim życiu automatycznie. Jeśli chcesz jej dostąpić, to najpierw musisz w nią uwierzyć. Jakub mówi, że: „*musimy prosić z wiarą i bez powątpiewania, bo kto w to wątpi, ten jest podobny do fali miotanej przez wiatr. Niech się nie łudzi taka osoba, że coś od Pana otrzyma*” (Jak 1:6-7).

List do Filipian 2:12-13 nakazuje: „*sprawować swoje zbawienie z bojaźnią i ze drżeniem, albowiem to Bóg mieszkający w was jest sprawcą chcenia i zdolności działania zgodnego z Jego wolą*”. W powyższym wersecie dokładnie widać, że jedna część prawdy mówi nam, że najpierw Bóg działa w nas, dając nam chęć i możliwość pełnienia Jego woli, a druga połowa mówi, że my też musimy coś dać od siebie, aby doświadczyć zbawienia. Niektórzy chrześcijanie akceptują tylko jedno skrzydło tej prawdy, podczas gdy inni akceptują tylko drugie. Aby poznać całą prawdę, trzeba zaakceptować obydwa skrzydła, bo jeśli masz tylko jedno skrzydło, to będziesz latać w błędnym kole !!!

Ten wersec mówi też, że zbawienia można doświadczyć tylko wtedy, gdy postępuje się zgodnie z wolą Boga. Dowodem tego jest następny wersec (Flp 2:14), w którym nakazano nam czynić wszystko bez szemrania i bez powątpiewania. Ilu wierzących może stwierdzić, że wszystko robi bez szemrania i bez powątpiewania? Czy ty też możesz powiedzieć, że tak postępujesz? Jeśli narzekasz, to nie dlatego, że Bóg w tobie nie działa, aby cię zbawić od twoich grzechów, tylko dlatego, że nie współdziałaś z Jego Duchem, aby być uwolnionym od swoich grzechów. Następny wersec (Flp 2:15) mówi, że tylko wtedy udowodnisz temu złemu i przewrotnemu światu, że jesteś dzieckiem Bożym, jeśli będziesz wolny od szemrania i narzekania. Tylko postępując według tej normy pokażesz otaczającemu cię światu, że jesteś dzieckiem Bożym.

Rozważmy teraz inną płaszczyznę. Bóg dał wszystkim ludziom możliwość nawrócenia (Dz 11:18), aby wymaga też, aby wszyscy przyszli do opamiętania i pokuty (2P 3:9). Bóg jest gotów zbawić wszystkich, lecz nawet większość wierzących nie reaguje na to Boże wezwanie, bo woli żyć zgodnie z własną wolą.

Rozważ jeszcze inną opcję. Bóg sam nikogo nie uratuje, ale chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy (1Tm 2:4). Więc jeśli imiona ludzi nie są zapisywane w niebie, to tylko dlatego, że nie reagują na to, co chce zrobić Bóg. Dlatego w życiu ludzi opornych na Bożą łaskę nie da się wykonać tego, co Bóg chce dla nich uczynić. Błędne pojmowanie "wiecznego bezpieczeństwa" wynika z błędnych wyobrażeń życia w wieczności, które oznaczają życie na zawsze. Ale życie wieczne o którym mówi Biblia, nie odnosi się do życia które nigdy się nie kończy, bo ludzie którzy trafią do piekła, też będą żyć wiecznie, ale nie będą zbawieni.

Ewangelia Jana 17:3 mówi: „*A to jest życie wieczne, aby poznali ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś*”. Życie, które nie ma początku ani końca może odnosić się tylko do Boga. A nasze życie wieczne, to udział naturze Boga, którą można osiągnąć wyłącznie żyjąc w Jezusie Chrystusie (2P 1:4). Życie wieczne jest darem od Boga (Rz 6:23), jednak poprzedni wersec (Rz 6:22) mówi, że Bóg da życie wieczne tylko tym, którzy dobrowolnie staną się niewolnikami Boga, bo chcą być wolni od grzechu. Dlatego pomimo faktu, że życie wieczne jest darem, to istnieją też pewne niezbędne warunki do jego otrzymania. Odnosząc się do nieutralności zbawienia, należy rozważyć też następujące siedem fragmentów Pisma. Istotne jest jednak to, aby czytając je nie wpisywać w nie własnych przekonań, tylko z całkowicie otwartym umysłem czytać to, co tam napisano – bo prawdą są tylko Słowa Boga.

Ewangelia Jana 10:27-29 mówi: „*Moje owce słuchają mojego głosu. Ja je znam i one idą za mną. Ja daję im życie wieczne, aby nigdy nie zginęły i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Mój Ojciec, który Mi je dał, jest większy od wszystkich i nikt nie jest w stanie wyrwać ich z ręki mego Ojca*”.

Rozważając obietnicę zawartą w tych wersetach trzeba pamiętać, że są tam też pewne warunki do spełnienia, na które większość chrześcijan nie zwraca uwagi, dlatego wierzą fałszywym naukom. Obietnica wiecznego bezpieczeństwa odnosi się tylko do tych, którzy do samego końca nieustannie będą podążać za Jezusem. Czeka bankowego nie można zrealizować, jeśli nie jest wypisany na czyjeś nazwisko. Tak samo nie można oczekiwać na spełnienie się Bożych obietnic, jeśli nie spełniło się ich warunków. Człowiek naśladowujący Jezusa ma wewnętrzną pewność zbawienia. Ale jeśli na co dzień nie naśladujesz Jezusa, to oszukujesz samego siebie. Jeśli Go naśladujesz, to nikt nie może cię wyrwać z Jego ręki, ale w każdej chwili, sam możesz się z niej wyrwać, ponieważ Bóg nigdy ci nie zabrał wolnej woli.

Ewangelia Mateusza 24:12-13 mówi: „*Ponieważ rozmnoży się bezprawie, to miłość wielu oziębnie. Ale kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony*”. Jezus mówi tutaj, że każdy kto chce być zbawiony, musi wytrwać do końca. Dlatego jeśli chcesz poznać prawdę, to musisz traktować słowa Jezusa poważnie, dosłownie tak jak mówią.

Ewangelia Mateusza 6:14-15 mówi: „*Jeśli odpuscicie ludziom ich przewinienia, to odpuści wam wasz niebiański Ojciec. A jeśli nie odpuscicie ludziom, to wasz Ojciec nie odpuści waszych przewinień*”. Jezus był zawsze bardzo precyzyjny w doborze słów i tutaj użył sformułowania „*Wasz Ojciec*”, które wskazują, że nie mówił tego do osób niewierzących, tylko do dzieci Bożych. W rzeczywistości całe Kazanie na Górze (z którego pochodzi ten werset) było adresowane do Bożego ludu.

Tutaj Jezus mówi, że ich grzechy nie zostaną odpuszczone jeśli nie przebaczą swoim winowajcom. Więc, co się stanie z człowiekiem, który umrze w stanie nieprzebaczenia? Czy wejdzie do Bożej obecności bez odpuszczenia grzechów? Czy można dostąpić odpuszczenia grzechów po śmierci? Niestety, w grobie nie ma przebaczenia grzechów. Zbawienie zostaje wtedy bezpowrotnie utracone, pomimo, że dana osoba należała do grona zbawionych. Jezus powiedział to bardzo wyraźnie w przypowieści o dwóch dłużnikach (Mt 18:23-35), w której widać bardzo wyraźnie, że dług, który Król darował dłużnikowi, spadł z powrotem na głowę dłużnika i na dodatek został on uwięziony, tylko dlatego, że nie darował długu innemu dłużnikowi. Jezus zakończył tę przypowieść, słowami: „*Tak samo uczyni wam mój niebiański Ojciec, jeśli każdy z was nie odpuści z serca swojemu bratu*”. To bardzo wyraźnie pokazuje, że jeśli nie przebaczysz choćby jednej osobie, to z powrotem spadną na ciebie wszystkie grzechy, które na początku przebaczył ci twój niebiański Ojciec. A jeśli umrzesz w stanie nieprzebaczenia, to nie dostąpisz przebaczenia i w ten sposób stracisz życie wieczne.

List do Rzymian 8:13 mówi: „*Jeśli żyjesz według ciała, to umrzesz; ale jeśli Duchem umartwiasz sprawy ciała, to będziesz żyć*”. To jest ostrzeżenie dla wszystkich wierzących. Duch Święty mówi tu w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że na pewno umrze każdy człowiek, który kieruje się swoimi cielesnymi pożądaniami. Nawet jeśli wcześniej dawał się prowadzić Duchowi Świętemu. Ale wielu kaznodziejów wmawia dzisiaj cielesnym ludziom, że nigdy nie umrą duchowo. Bóg ostrzegł nawet Adama (Rdz 2:17), że jeśli nie będzie Mu posłuszny, to na pewno umrze. To samo mówi do nas w Liście do Rzymian 8:13. Ale szatan, podobnie jak wielu współczesnych kaznodziejów, mówi dzisiaj wierzącym, że jeśli sprzeciwią się Bogu, to na pewno nie umrą (Rdz 3:4). Jak myślisz, kto miał rację w ogrodzie Eden, Bóg czy szatan? A kto ma dzisiaj rację, Bóg czy fałszywi nauczyciele?

List do Hebrajczyków 3:12-14 mówi: „*Uważajcie bracia, aby nie było w kimś z was złego, niewierzącego serca, które odpadłoby od żywego Boga. (...) bo współuczestnikami ciała Chrystusa jesteśmy tylko wtedy, jeśli do końca niewzruszenie zachowujemy taką samą ufność, jaką mieliśmy na początku*”.

Jak widzimy w wersecie 12, w żadnym z nas nie ma być złego, niewierzącego serca, które odpadłoby od żywego Boga. Uczestnikami Chrystusa jesteś tylko wtedy, gdy niewzruszenie zachowujesz wiarę. Tutaj napisano, że z braku wiary można źle skończyć, ponieważ brak wiary jest przyczyną odpadania od żywego Boga, dlatego tutaj powiedziano też, że uczestnikiem ciała Chrystusa jesteś tylko wtedy, gdy niewzruszenie zachowujesz wiarę w słowa Chrystusa. A słowa Chrystusa są krystalicznie jasne dla każdego, kto ma umysł wolny od uprzedzeń.

List do Hebrajczyków 6:4-6 mówi: „*Jest rzeczą niemożliwą, aby tych którzy zostali oświeceni i zakosztowali niebiańskiego daru, stając się uczestnikami Ducha Świętego i poznając wspaniałość Słowa Bożego i mocy przyszedłego wieku - gdy odpadli od wiary, powtórnie odnowić i przywieść do pokuty, ponieważ oni sami ponownie krzyżują w sobie Syna Bożego i wystawiają go na urąganie*”. Ten fragment mówi o ludziach, którzy kiedyś byli uczestnikami Ducha Świętego. Dowiadujemy się tutaj, że te osoby odpadły od Bożej łaski. Dowiadujemy się też, że do póki chcą żyć w grzechu, to nie jest możliwe, aby przywieść ich do pokuty, ponieważ oni teraz krzyżują w sobie Syna Bożego i wystawiają Go na urąganie. Każdy, kto ma lekkie podejście do grzechu, nie bacząc na śmierć Chrystusa, ten ponownie krzyżuje Chrystusa (w sobie). Jeśli pozostanie w tym stanie, to na zawsze straci zbawienie. Ale i dla takich jest nadzieja, jeśli poważnie potraktują grzech i przestaną ponownie krzyżować Chrystusa.

Księga Objawienia 3:5 mówi: „*Zwycięzca zostanie przyobleczony w białe szaty i nie wymażę jego imienia z księgi żywych, i wyznam jego imię przed moim Ojcem i jego posłańcami*”. To są słowa, które Jezus powiedział do przełożonego zboru i do wszystkich członków tego zboru. Jezus nie wymyśla bezpodstawnych zagrożeń. Przeczytaj to ostrzeżenie Chrystusa z otwartym umysłem i zadaj sobie pytanie: Czy są osoby, których imiona zostaną usunięte z księgi życia i czy Pan kiedyś skłamał? Jezus wie więcej o księdze życia, niż ktokolwiek z nas. Tutaj nie można się posługiwać ludzkimi wyobrażeniami, tylko trzeba przyjąć te słowa za pewnik. Prawdą jest też to, że Bóg zna początek i każdy koniec, i widzi, kto zwycięży, a kto nie. On mówi do nas kategoriach czysto ludzkich, dzięki czemu możemy się ustrzec od wymazania z księgi życia. O sędzie ostatecznym napisano: „*I jeśli ktoś nie został znaleziony w zwoju życia, to został wrzucony do jeziora ognia*” (Obj 20:15). Bóg zakrył te prawdy przed tymi, którzy uważają się za mądrych i używają wyłącznie swojego rozumu, a objawił je prostym ludziom, którzy przyjmują Jego Słowa z dziecięcą ufnością (Mt 11:25).

Wielu ludzi wierzy, że Biblia jest nieomylnym Słowem Boga, ale wybiera z niej tylko to, w co chce wierzyć i odrzuca to, co im nie pasuje. Oni nie polegają na tym, co jasno mówią Słowa Boga, tylko na tym, co im podpowiada ich omylny umysł. W ten sposób ujawniają swoją arogancję i pychę. To są kwestie niezwykle istotne, ponieważ mają wpływ na naszą wieczność, dlatego nie można ślepo wierzyć w to, co mówią ludzie, abyśmy nie zostali oszukani. Wierzyć należy tylko Słowu Bożemu, które jest jedynym źródłem światła na tym ciemnym świecie. Niezależnie od rodzaju interpretacji, nigdy nie można wykluczać prawd, które zostały jasno powiedziane w powyższych wersach.

List Judy 24 zawiera jedną z ostatnich obietnic, która mówi, że: „*On może nas ustrzec od upadku i nieskalanych z radością stawia nas przed obliczem swojej chwały*”. To jest prawda. Pan jest w stanie nas zachować od upadku, ale jeśli całkowicie Mu się nie podporządkujesz, to nie będzie w stanie ochronić cię przed upadkiem, bo Bóg na nikim nie wymusza swojej woli. Dlatego trzy wersety wcześniej napisano: „*Zachowuj samego siebie w miłości Bożej, czekając na miłosierdzie naszego Pana, Jezusa Chrystusa i na życie wieczne*” (Judy 21).

Jeśli do końca będziesz trwać w Jego miłości, to On cię zachowa. Ale to nie jest kwestia zależna tylko od Pana, bo Ty też masz w niej swój udział. Nasza relacja z Chrystusem jest porównana do panny młodej oczekującej na swój ślub (2Kor11:2; Obj19:7).

W następnym wersecie (2Kor 11:3), Paweł mówi, że obawia się, aby tak jak wąż zwiódł Ewę, tak i nasze myśli nie zostały skażone, i nie odwróciły się od szczerego oddania Chrystusowi. Ewa została zwiedziona przez szatana i Bóg wypędził ją z raju. My, którzy jesteśmy narodzeni na nowo, też zmierzamy do raju, ale jeśli damy się zwieść szatanowi, to tam nie dotrzemy. Jeśli narzeczona cudzołoży i żyje w grzechu, to pan młody rezygnuje ze ślubu. Nierządnicą czyli Babilonią (Obj 17) jest odstępczy kościół, który został już odrzucony przez Pana. Jeśli kochasz Pana, to zachowasz czystość nawet wtedy, gdy znajdziesz się wśród chrześcijan cudzołożących ze światem. Jezus ostrzegł nas, że w czasach ostatecznych, miłość wielu wierzących oziębnie i że zbawiony będzie tylko ten, kto wytrwa do końca (w prawdzie i w czystości - Mt 24:11-13)

Szatan chce wszystkich oszukać, dlatego Biblia ostrzega, że Bóg pozwoli aby cię zwiedziono, jeśli będziesz odrzucać prawdy, które mogą cię zbawić (2Tes 2:10-11), aby zatwardziales wierzyć w kłamstwa. Jeśli przyjmujesz prawdę tak, jak napisano w Słowie Bożym i jeśli przeciwstawiasz się grzechowi, który wskazuje Duch Święty, bo chcesz żyć w czystości, wtedy możesz żyć nadzieją. Lecz jeśli nie akceptujesz tego, co jasno napisano lub nie chcesz być wolny od grzechu, to Bóg pozwoli abyś został oszukany i wierzył nie tylko w kłamstwo o nieutralności zbawienia, ale także w wielu innych sferach.

Zwieńczenie tej sprawy jest takie. Kochamy Pana, ponieważ On pierwszy nas umiłował, przebacząc nam nasze winy. Dlatego dzięki Jego łasce cały czas utrzymujemy nasze sumienie w czystości, kochając Go i naśladowując do końca naszego życia. Tylko wtedy można mieć pewność zbawienia, bo zawsze bezpieczny jest tylko ten uczeń, który konsekwentnie podąża za Jezusem. A jeśli stoi, to niech uważa, aby nie upadł (1Kor 10:12).

Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha.

Zac Poonen